Nr. 25. Zakopane, dnia 20-go czerwca 1925 r. Rok III.

GŁOS ZAKOPIAŃS

Pismo tygodniowe z listą gości i informatorem.

Cena 30 gr. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Zakopane, Krupówki 20. Telefon 56.

Warunki prenumeraty: kwartalnie 2 zł. 50 gr. — Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm, szerokości 1 szpalty 20 groszy za tekstem; 30 groszy w tekście; 40 groszy na 1 stronie przed tekstem; za adres w skorowidzu, najmniej 10 razy, za każdy raz 1 zł.

ODEZWA

Zważywszy na obecną sytuację gospodarczą Państwa Polskiego, oraz na to, że import towarów zagranicznych do kraju zwiększa przesilenie w naszym przemyśle i zagraża podstawie polskiej waluty, zwracamy się z wezwaniem do ogółu miejscowego kupiectwa, aby przez wzgląd na swoje obywatelskie względem kraju obowiązki zaniechał całkowicie, względnie ograniczył do niezbędnego minimum nabywania towarów pochodzenia zagranicznego.

Zarząd Stowarzyszenia Przemysł. Kupców w Zakopanem.

Zarząd Zakopiańskiego Koła Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Paszporty kuracyjne.

Największą troską rządu, niepokojącą całe nasze społeczeństwo, jest zły stan naszego bilansu handlowego i płatniczego. Zrównoważenie go jest dziś pierwszem zadaniem gospodarki państwowej, ważniejszem nawet od kredytów zagranicznych, dla uzyskania których stanowi podstawowy punkt wyjścia.

W biernym bilansie płatniczym niemałą pozycję stanowi wywóz pieniędzy zagranicę przez obywateli podróżujących dla zdrowia lub dla przyjemności. Wychodząc z odmiennych założeń, zarówno rząd, jak i b. referent budżetu Min. Skarbu pos. Łypacewicz oraz podpisany ustalili sumę wywiezionych w ten sposób pieniędzy w roku 1924 na ca. 100 miljonów zł. Jest to cały kapitał zakładowy Banku Polskiego.

Pan minister skarbu, przerażony wzrastającym z miesiąca na miesiąc deficytem bilansu płatniczego, wprowadził w ubiegłym miesiącu pewne utrudnienia, podnosząc opłatę za normalny paszport na 250 zł. Stało się to trochę za późno, bo już z końcem sezonu wiosennego na Rivierze, gdzie podobno Polacy — jak za dawnych „dobrych" czasów — grali pierwsze skrzypce.

Ale lepiej późno, niż nigdy. Całe rozumnie myślące społeczeństwo polskie uznało powody, kierujące Ministerstwem Skarbu, a nawet dało mu ze swej strony pełne poparcie, jak n. p. Narodowa Organizacja Kobiet, która na Zjeździe w Poznaniu powzięła uchwałę, skierowaną przeciw wyjazdom zagranicę w tym roku. Innego zdania byli posłowie Frostig (żyd) oraz Kronig i Piesch (Niemcy), którzy wnieśli wnioski, zmierzające do obniżenia opłat za paszporty zagraniczne na 10 względnie 100 złotych. Mimo poparcia niektórych członków klubu Piasta wnioski klubów szesnastki zostały odrzucone. Opowiedziały się przeciw nim wszystkie inne kluby polskie z prawicy i lewicy, a więc cała 8-ka. N. P. R., Wyzwolenie, a także, choć mniej zdecydowanie, P. P. S. Mówcy tych klubów wskazywali na niebezpieczeństwo dalszego zwiększania się deficytu w naszym bilansie płatniczym, wobec którego to niebezpieczeństwa drobnostką jest wyrzeczenie się przyjemności zwiedzenia w tym roku zagranicznych uzdrowisk. Oczywista, że dla chorych potrzebujących koniecznie kuracji u zagranicznych wód, są i muszą być przewidziane ulgi. Z drugiej jednak strony ogromna większość kuracjuszów wyjeżdża bez istotnej potrzeby, mogąc w kraju znaleźć te same warunki leczenia. W zeszłym r. niemałą zachętą była taniość zagranicy w stosunku do uzdrowisk krajowych. Tymczasem dzisiaj to już minęło. Ceny krajowe nie są bynajmniej wyższe, niż zagranicą za wyjątkiem może jednej Jugosławji. Nawet w krajach o niższej walucie (Francja, Włochy, Czechosłowacja) ceny utrzymania są wyższe niż w Polsce. Za 8—10 zł można dzisiaj dostać pokój z utrzymaniem w lepszych uzdrowiskach polskich, w mniejszych jeszcze nawet taniej.

Nie można zamykać oczu na zbyt jeszcze niestety częste przypadki wyzysku, z drugiej zaś strony brak europejskich urządzeń w wielu polskich uzdrowiskach. Jest obowiązkiem władz rządowych i komunalnych w jednym i drugim kierunku uczynić wszystko, aby jak najprędzej podnieść nasze uzdrowiska do poziomu zagranicznych. Uruchomienie kredytu inwestycyjnego ułatwienia komunikacyjne, zniżka biletów kolejowych dla jadących do krajowych uzdrowisk, racjonalna walka z lichwą — oto pozytywne środki, któremi dysponuje rząd, niewątpliwie skuteczniejsze niż negatywne utrudnienie wyjazdu zagranicę. Et heace faninde, et illa non omittenda!

Zjednoczony wysiłek społeczeństwa, Sejmu i Rządu może doprowadzić w krótkim czasie do podniesienia tak ważnej dziedziny gospodarstwa krajowego, jaką jest przemysł uzdrowiskowy.

W roku 1924 w 30 większych uzdrowiskach, prowadzących statystykę frekwencji, bawiło około 200 tysięcy osób. Stanowi to w ogólnym bilansie gospodarczym poważną sumę conajmniej 150 miljonów zł. Przy umiejętnej akcji i zrozumieniu sprawy przez miarodajne sfery i patrjotyczne społeczeństwo suma ta może w jednym roku podwoić się.

Hasłem w tym kierunku powinno być: Szuka odpoczynku i zdrowia we własnym kraju! Nie wywozić zagranicę tak trudnego do zdobycia złotego.

Naturalne warunki mamy po temu pierwszorzędne. Kulturę i wygodę musimy co rychlej stworzyć.

M. Kozłowski, poseł na Sejm.

†

Ś. p. Dante Baranowski

Jak grom z jasnego nieba spadła wiadomość o nagłym zgonie św. p. Dante Baranowskiego... Któż bowiem nie znał go w Zakopanem, gdzie od szeregu lat w różnych sezonach pojawiała się ta wyniosła postać z zapadłą twarzą o dziwnie smutnych dużych czarnych oczach... Sylwetka tak oryginalna, jak niepospolitą była dusza tego z ostatnich artystów-tułaczy. Znałam go od lat wielu i gdy przed kilku dniami otrzymałam list od niego, w którym tak serdecznie pisze o naszem wydawnictwie i prosi o regularne wysyłanie numerów „Głosu Zakopiańskiego" bo: „choć przebywam teraz przeważnie w Krynicy, ale do Zakopanego mam dużo nieuzasadnionej sympatji, podobnie jak Pani — proszę więc pamiętać o mnie a zjawię się tam w sezonie"... nie przypuszczałam, aby mogła przyjść chwila taka, kiedy mi przypadnie udział skreślić o Nim słów kilka. Zdaje mi się, że tak powinno być — wedle słów Kordjana życzeniem każdej duszy jest:

„Nim zimne ciało do grobowca złożę,
Jakiś głos tęskny, słyszę w duszy echu:
Pamiątek woła — i śladu na świecie..."

Tragedją artysty, takiego jakim był św. p. Dante Baranowski jest wieczna tęsknota — wędrówka ustawiczna w pogoni za złudą artystyczną przeżyć: „Praca Jego życia nie była jednostajną, ale tkwiła we wszystkich dziedzinach artystycznych i cechowała go jako wszechstronną indywidualność", tak pisze o Nim Janusz Stępowski we wspomnieniu pośmiertnem.

Św. p. Dante Baranowski ukończywszy wydział filozoficzny we Lwowie oraz Konserwarjum lwowskie i wiedeńskie, objął posadę skrzypka w Gracu. Potem niespokojna jego natura i wszechstronne zdolności skierowały go na scenę, organizował Tow. teatru ludowego i Tow. miłośników sceny we Lwowie, równocześnie dyrygując chórem technicznym i orkiestrą akademicką. Był też wtedy gościem Zakopanego w sezonie wraz ze swoim zespołem. Następnie pociągnęło go dziennikarstwo i pracował od r. 1903 w wielu pismach jako krytyk muzyczny, wydając kilka prac z tego zakresu (o Chopinie — Kartka z dziejów muzyki polskiej 1909.). W tym czasie ożenił się ze św. p. Marją Płażkówną i przebywał przeważnie w Zakopanem dla zdrowia żony, którą niestety — zostawił na tutejszym cmentarzu. Była to para niezwykle dobrana duchem i uzupełniająca się wzajemnie. Dopóki miał żonę św. p. Dantemu Baranowskiemu wystarczał dom i nie rozpoczął tej ciężkiej „włóczęgi teatralnej", która go potem gnała po świecie. W r. 1914 był dyrektorem teatru wakacyjnego w Szczawnicy. Był to szczyt jego marzeń mieć własny teatr... Co tam inne troski znaczyły — mogło być „chłodno i głodno" ale był dyrektorem trupy i to nie bylejakiej, albowiem przez scenę jego w Krynicy w r. 1916 przesunęli się między innymi: Feldman, Żelazowski, Solska, Jednowski, Mierzejewski, Pilarski, Benda, Leszek Stępowski, Robert Boelke. Wszyscy wybitni i znani ze scen stołecznych przesunęli się pod dyrekcją Dante-Baranowskiego w teatrzyku Krynickim i Zakopanem... Przed dwoma laty znów bawił w Zakopanem z inną trupą.

Dążeniem Jego, które nie dało niestety pozytywnych rezultatów, było stworzenie stałej sceny w Zakopanem nad czem usilnie pracował. Warunki były bardzo trudne, ale dusza tego artysty i jego zapał i umiłowanie sztuki, zwyciężały troski doczesne, zawsze ponad wszystko ciągnęła Go scena...

W Krynicy pełnił do ostatniej chwili życia obowiązki korespondenta „Gońca Krakowskiego" i redaktora „Gońca Zdrojowego".

Śmierć zastała Go na tym posterunku pracy dziennikarskiej.

Pogrzeb św. p. Dantego Baranowskiego urządzony staraniem Komisji zdrojowej w Krynicy, odbył się we czwartek 18 czerwca.

Redakcja naszego pisma i przyjaciele z Zakopanego chylą głowę nad świeżą mogiłą zgasłego przedwcześnie artysty...

Niech ziemia da spokój Jego ciału, strudzonemu wędrówką doczesną a duch Jego rwący się do wyżyn ponad ziemskiego bytowania znajdzie **prawdę** w nieśmiertelnej Krainie piękna...

Krystyna Brudzińska.

O pytlowym roztworze...

[redacted] o! Niech żyje Towarzystwo teatralne! trud i pracę. Dzięki za przemiły wieczór... nie co można przy dobrej i ochotnej ... wet na naszej scenie. Zimny i ulewny ... wolił wypełnić się wszystkim lożom, ... ak ludu mnogo i ci nie żałują, że ... grzało ich zresztą zaraz ciepło, co ... ny z pierwszem podniesieniem kurtyny ... miłe promieniowanie aż do ostatnich ... chanych aktorów.

... h bezustanny przez całe dwie godziny ... całej sali, a kwiaty złożone pięknym paniom ... oklaski huczne przeznaczone dla wszystkich grających, były dowodem podzięki i oznaką prawdziwej sympatji, która między salą a sceną nawiązana stanowczo została. Nie chodzi mi w tej chwili o sztukę, miłą zresztą i bardzo wesołą, bo rzeczy takie dziać się mogą w Kiernozji, we Lwowie i w każdem innem uniwersyteckiem mieście, bo i tu i tam pixavon pięknej dwy może skręcić profesorowi Pytlowi polaryzatora na lewo, — ale pragnę zaznaczyć, że Zakopane posiada talenta, a zorganizowanie ich może wypełnić tutaj lukę i stworzyć stałą, kulturalną placówkę. Tyle lat mówiło się o tem i pisało, tyle już było prób mniej lub więcej udolnych, że nowemu temu przedsięwzięciu z całego serca przyklasnąć należy, życzyć trwałego powodzenia i popierać je całą siłą, aby zniechęcone nie rozpadło się jak poprzednie. Niech nas Towarzystwo teatralne zwołuje co miesiąc, nie — dwa razy chociaż w miesiącu a obiecujemy stawić się wszyscy, niech w ten sposób powstaje powoli **Teatr Zakopiański.**

Że dzięki takiemu wieczorowi ubędzie trochę publiczności dancingom i innym jazz-bandom, to w imię zdrowia fizycznego i moralnego cieszyć się należy. Niech zatem profesor Pytel ze swymi asystentami, uczniami, uczenicami i bedelem, niech gospodyni docenta Gordona i rektor srogi i p. Lola z mężem biorą się do dzieła i niech je dalej dla podniesienia kultury Zakopanego szczęśliwie prowadzą. Dr. J. Z.

Matce Polskiej cześć!

(Przemówienie prof. M. Wiśniowieckiego, kierownika Pryw. Gimnazjum Sanatoryjnego, dnia 10 czerwca 1925, podczas uroczystości „Dzień Matki“ w Zakopanem).

Historyk polski Grabowski, pisząc w roku 1595 swoje: „Zdanie syna koronnego o pięciu rzeczach Rzeczypospolitej“, mówi o Polsce. co następuje: „Do Polaków pola i drogi nieprzyjacielowi wyborne.. Gdy inne państwa są obronne wodą, mają porty warowne, góry niedostępne, my nic! W samych rękach naszych, w piersiach i gardłach naszych munitia nasza, to nasze góry, nasze wody, to zamki, mury i wały polskie“.

Położenie geograficzne Polski było i jest bardzo niekorzystne. Pozbawiona naturalnych granic obronnych, wciśnięta między dwóch wrogów, odczuwa Polska dotkliwie napór fali germańskiej od zachodu i nacisk zalewu rosyjskiego od wschodu. Naród więc, którego kraj jest łatwo dostępny dla wrogów, musi wyrobić sobie żywą świadomość, że rękojmia jego bezpieczeństwa na czem innem polega niż u drugich narodów, że zupełnie odmienne czynniki będą rozstrzygały o jego egzystencji.

Istnienie Polskie zależeć musi przedewszystkiem od spoistości wewnętrznej, wyrobionej celowo w duszy ogółu, a opartej na wartościach tak niezmiennych, jak hart ducha, siła woli, głębokość myśli,, sprawiedliwość społeczna.

Żądza zdobycia tych wartości duchowych nie może jednak ogarniać narodu wybuchowo, na wypadek potrzeby jedynie, jednorazowo, skoro od nich ma zależeć stała rękojmia bezpieczeństwa; trzeba myśl społeczeństwa od dziecka na te wartości skierować, trzeba społeczeństwo wychować w nich, aby się stały krwią ożywczą jego świadomości na zawsze.

Dwa są czynniki wychowawcze, mogące tutaj działać: rodzina i szkoła.

W budowie rodziny ojciec, jej głowa, bierze na siebie obowiązek przedewszystkiem materjalnego utrzymania jej członków; walka o byt ma u ojca z konieczności przewagę nad innemi stronami życia.

Któż zaś zajmie się w rodzinie temi innemi składnikami wychowawczemi?

Te musi wziąć na swoje słabe barki: matka! Ona to stanowi tę wewnętrzną spójnię rodzinną, ona to od pierwszych chwil uczy dzieci mówić językiem ojczystym, wpaja w ich dusze podstawy wiary świętej, wdraża w sposób delikatny, subtelny elementarne zasady życia, stanowiące niejednokrotnie o dalszych kolejach dziecka.

Matka polska!

Pamiętne są te słowa Bismarka: „Dopóki na wpływ na społeczeństwo polskie ksiądz katolicki i matka polska, wysiłki nasze będą daremne“.

Matka polska!

Ona to w czasach rządów zaborczych swoją wiarą w Opatrzność Bożą uzbrajała dusze narodu w zdecydowany opór przeciw duchowi przemocy; to też Matki polskie marły w więzieniach i katorgach rosyjskich, znaczyły swą krwią i łzami pochody na Sybir.

Matka polska!

Jej to zasługa, że w chwili, gdy Bóg wrócił Nam Ojczyznę, nasze dusze nie uległy zupełnemu spodleniu i nie skarłowaciały pod pociągającem działaniem siły i kultury zaborców.

Matka polska!

Ona dzisiaj, utrzymując spójnię wewnętrzną w rodzinie, nauczy pracować w zgodzie wszystkie warstwy narodu, ona zbuduje pokolenie i tchnie w ich piersi taki zapał i hart ducha, że rozbiją się o nie porywy wrogów: bo „w piersiach i gardłach naszych munitia nasza.

Cześć Matce polskiej! Cześć!

Podziękowanie.

Towarzystwo Teatralne w Zakopanem czuje się w miłym obowiązku podziękowania wszystkim, którzy w jakimkolwiek kierunku pomagali Dyrekcji w wystawieniu sztuki „Roztwór Prof. Pytla“ a przedewszystkiem:

Fabryce mebli „Strug“ za bezinteresowne użyczenie umeblowania; Fabryce Kilimów, dawn. „Kilim“ za bezinteresowne wypożyczenie kilimów oraz firmom Hanemann i Statter za bezinteresowne użyczenie obrazów wzgl. narzędzi i przyborów do ustawienia sceny.

Zakopane. Przewodniczący **Dr. Tadeusz Mischke.**

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Oddziału Zakopiańskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego

odbędzie się

w sobotę dnia 27 czerwca b. r. w Zakopanem w sali Muzeum im. Chałubińskiego

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności za r. 1924.
3) Sprawozdanie kasowe.
4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum.
5) Wybór 1/3 członków Zarządu.
6) Program działalności na rok 1925.
7) Wnioski i interpelacje.

Początek zebrania o godz. 5 pop. W razie braku przepisanego statutem kompletu odbędzie się następne Walne Zgromadzenie o godzinę później z tym samym porządkiem dziennym.

MARJA PŁAŻKOWNA (BARANOWSKA).

Z powrotem.

(Z teki pośmiertnej).

Wracam do ciebie — zbłąkany ptak —

Przyjmiesz mię dobry, serdeczny i — taki smutny!

Odegnaj z czoła tę chmurę smutku... wszak jestem znowu!

Mówiłeś, że zapomnimy. — Dobry ty!... dobry... Tak zapomnimy, zaczniemy życie drugi raz!

Ty wierzysz, że nie było godziny, nie było chwili, abyś ty nie stał w mojej duszy, w mojej pamięci, jedyny drogi, jedyny umiłowany!... Ty wierzysz... wiesz...

W oczach masz morze dobroci, wyrozumienia, tylko ten smutek. —

Odegnaj go!... jestem przy tobie!...

Weź mię w ramiona... uściśnij mocno... niechaj zapomnę o wszystkiem w uścisku twoim... i ty zapomnij!... i i ty zapomnij!...

Mówiłeś — głos twój dobry, jak twoje słowa — jak ręka na moich włosach. Mówiłeś o nowem życiu, które zaczniemy... Tak!... nowe życie... tak! świat jest nasz!... a w pięknem świecie my dwoje — ja i ty!...

Tyś jeden mój... ty jeden!... Już za mną krótka chwila błądzeń, dziś silniej jeszcze wiem i czuję, żem Twoja, każdym nerwem, czuciem każdym!...

Spojrzyj mi w oczy — ujrzysz w nich własne odbicie... Spojrzyj mi w duszę — ujrzysz je znowu...

Świecie ty mój!... świecie mój cały!...

Najdroższy! — Będziemy szczęśliwi!

Wiosna idzie! Budzi się z odrętwienia natura. i my się zbudzimy z krótkiego snu, co się już śmiercią wydawał... Sen to był tylko — niedobry sen! Dziś się już skończył... dziś zmartwychpowstanie wszystko kwiecistą wiosną.

Wracam do ciebie — na zawsze już. — Wszak wierzysz!

Wierzysz, że nasza wiosna wróciła, że życie znów się uśmiecha, że wszystkie chmury już odegnane nie powrócą nigdy.

Już nic nie stanie między nami, już nigdy nic. Wszak wierzysz? — prawda?...

Pokaż... niech w twoich oczach wyczytam wiarę!

Kochane oczy... czarne... głębokie.. topię w nich wzrok...

Czytam!... O bólu mówią, co szarpał duszę... o gorzkich łzach zwątpienia i rozpaczy... i jest w nich dobroć bezgraniczna i jest w nich nieukojony smutek...

Ach precz z tym smutkiem — rozdziera mi serce!... Świat ten jest nasz i życie nasze!

Patrz!... wszak przed nami leży w blaskach i słońcu — życie miłości i szczęścia!...

Wszak wierzysz?...

Daj oczy jeszcze!... Chcę w nich odnaleźć twoją wiarę!

Czytam!... Tak... jest w nich dobroć i smutek... i jest w nich pamięć wylanych łez... Jest w nich wspomnienie i pamięć!... Będzie w nich zawsze!... będzie w nich wiecznie!...

Ach nie!... wszak usta inaczej mówiły... Ach niechcę!... Nie!!...

Wróciłam!... Patrz... wróciłam!.. Jestem twoja!... Tu jestem... tu przy tobie.. tak jak dawniej!...

Kłamaną wasza rozpacz, czarne oczy... Życie jest nasze i szczęście nasze!...

Myśmy zaczęli... zaczęli drugi raz...

Wróciłam... i ty mówiłeś... mówisz...

Patrzą mi w duszę twoje oczy kochane... czarne... głębokie...

Niema w nich wiary!...

I oderwałam oczy od twoich oczu i ręce opadły znużone...

Tak cicho... Nie mówisz nic... Tak cicho...

I gdy pomyślę, że taka cisza powstać mogła wśród nas... że taka cisza będzie trwała...

Zimno mi... otul...

I gdy pomyślę, że przeszedł mię obcy dreszcz chłodu — kiedym przy tobie.

Całujesz moje włosy?... drogi ty!... Tulisz w ramionach... tak dobry jesteś! tak — dobry!...

Wróciłam do ciebie — biedna zbłąkana...

Tyś przyjął mię, mówiłeś o zapomnieniu, o nowem życiu...

Mówiłeś... tak i teraz mówisz...

Słucham!... Oparłam głowę o twoje ramię... wsłuchuję się w twój głos... z za łez... z za mgły...: Jak sen. co nigdy się nie sprawdzi... jak sen przeciąga mi przez duszę... słowo za słowem... obraz za obrazem..

Daj mi tak trwać!... niech chwilę jeszcze spocznę, zamknąwszy oczy na wszystko... Niech słowa twoje dźwięczą mi jeszcze, słowa twoje o zapomnieniu, o nowem życiu...

Lecz teraz czas na mnie!...

Raz jeszcze daj mi spojrzeć w twoje oczy, — te oczy twoje — które mówią...

Kochane oczy... czarne... głębokie..:

Ach zrozumiałam ja ich mowę!... zrozumiałam...

Odejdę...

Katolicki Związek Polek.

„Pro Christo et Patria“

Pożyteczna ta organizacja istnieje w Zakopanem już od lat 15-tu i ma piękne karty społecznej działalności na tutejszym gruncie, jak założenie taniej herbaciarni, taniej kuchni, podczas lat wojennych tak bardzo potrzebnej.

W ostatnich latach jednak, gdy herbaciarnię przy ul. Kościeliskiej zniszczyła powódź, zdawało się, że organizacja będzie bezwładną, nie mając punktu oparcia i sposobu rozwinięcia swej działalności. Wtedy Zarząd Główny z Krakowa, przysyłając tu swe energiczne delegatki w osobach p. Róży Łubieńskiej, p. Stanisławy Rychłowskiej i Anny Orłowskiej, uratował sytuację, zwołano walne zebranie Członkiń, na którem dokonano nowych wyborów.

Było to dn. 26 paźdz. 1924. Nowy Zarząd, na którego czele stanęła jako prezesowa p. Marja Machnicka, mając do pomocy chętny do pracy i współdziałania z nią wydział, wziął się energicznie do wskrzeszenia herbaciarni, uważając tę placówkę za najodpowiedniejsze pole działalności społecznej Związku Polek w Zakopanem.

Do wydziału należą: zast. prezes. p. Urszula Brzozowska, sekretarka p. Anna Torosiewicz, zast. Krystyna Brudzińska, skarbniczka p. Janina Hirszlówna, zastępczyni Irena Parasiewicz, Komendzińska Wanda, Kopecznowa Marja, Krzysiakowa Róża, Jelska Klara, Terlecka Mira, Tabeau Zofja, Trybułowa Zofja, Radziwiłłowa Zofja, Irzycka Lena, mająca nadzór nad herbaciarnią — oraz Komisja rewizyjna złożona z pań: Kuczewskiej, Skarbińskiej i Brzezińskiej.

Kuratorem Związku został ks. Tobolak. Przy Jego i ks. Mazanka pomocy, oraz poparciu u władz miejscowych, jak przewodniczącego Klimatyki Dr. J. Diehla, który pierwszy pospieszył z subwencją dla herbaciarni, Gminy, która dała 500 zł i wielu innych dobroczyńców, udało się otworzyć herbaciarnię przy ul. Kościeliskiej w uzyskanym tymczasowo lokalu domu Związku rękodzielników.

Dzień otwarcia herbaciarni (25/I 1925) był dniem epokowym tutejszego Związku i jego dzielnej, energicznej prezesowej p. Machnickiej, która nie szczędziła trudów osobistych, byle tylko zdobyć możność rozpoczęcia pracy tu wskazanej.

Herbaciarnia rozwija się doskonale, jest dobrze prowadzoną a dowodem tego cyfry. Uczęszcza dziennie do herbaciarni do 150 osób z różnych sfer. Dziennie wydaje się 19 dzieciom bezpłatne śniadania, 45 terminatorów otrzymuje zniżkę 30%, oprócz tego przy herbaciarni wychowuje się dziewczynka, sierota 12-letnia, która ma tam mieszkanie, utrzymanie i ubranie, a uczęszcza na naukę do szkoły powszechnej.

Obsługa herbaciarni jest płatna, składa się z kierowniczki i jednej służącej.

Bardzo często panie z Wydziału zaglądają do herbaciarni a prezesowa p. Machnicka codziennie.

Nietylko jednak na tem ograniczyła się działalność Kat. Związku Polek. Utworzono sekcję dobroczynną, która współpracując z tutejszem Towarzystwem św. Winc. à Paulo, zajęła się niesieniem pomocy najuboższej ludności. Rozdano gotówką około 400 zł, a w darach uzbieranych, czy to w sklepach, czy też w kweście po domach różne ubrania, bieliznę i prowianty.

Fundusz, z którym Kat. Zw. Polek zaczął pracę wynosił 353 zł 20 gr. Trzeba było rozwinąć działalność w kierunku stworzenia źródeł dochodowych i urządzono podwieczorek św. Mikołaja w Tatrzańskiej, który przyniósł 130 zł 37 gr. Grudniowa zbiórka na listy po domach dała 383 zł 90 gr. Kwesta w Wielkim Tygodniu z p. Starostą Strzelbickim i Dr. Diehlem wyniosła 398 zł 65 gr. Nadto dyrektorka szkoły powsz. p. Stanowska wspomogła własną imprezą sprzedaży palm w niedzielę palmową Związek Polek kwotą 100 zł. „Dzień kwiatka przyniósł 520 zł 21 gr.

Sekcja dobroczynności pospieszyła z pomocą Bursie Szkoły Przemysłu Drzewnego, miesięczną kwotą 250 zł. które za pomocą różnych składek uzyskują panie zajmujące się tym działem. w pierwszym rzędzie p. Irena Parasiewicz troszczy się o uzbieranie tej kwoty na osobną listę. Także trzeba nieraz przyjść z pomocą poszukującym pracy robotnikom lub innym pracownikom i tem się Kat. Zw. Polek zajmuje a niemogącym znaleźć zajęcia daje bilety kolejowe powrotne do ich siedziby stałej.

Ciężkie warunki obecne są przyczyną, że pomocy finansowej potrzebują osoby z inteligencji i o tem Z. K. P. pamięta, utrzymując własnym kosztem chorą nauczycielkę w szpitalu i spiesząc z pomocą do przeprowadzenia kuracji w Krynicy ubogiej panience z biura.

Z takim dorobkiem stanęły nasze delegatki w liczbie czterech (prezesowa Marja Machnicka, jako sekretarka Krystyna Brudzińska, skarbniczka Janina Hirszlówna i członek wydziału p. Zofja Tabeau) na wielkim zjeździe ogólnym w Krakowie, który odbył się dn. 7 i 8 czerwca z okazji 25-lecia istnienia tej poważnej instytucji. tucji.

Zjazd urządzony bardzo umiejętnie przez Zarząd Główny w Krakowie, wypadł imponująco. Raut w sali Techników zgromadził kilkaset osób ze wszystkich sfer, zauważono między innymi b. ministra Kumanieckiego, kilku poważnych profesorów uniwersytetu i panie z różnych sfer, na tem tle, nader malowniczo odbijała się grupa wieśniaczek z Chełmna i Frydrychowic, które w pięknych strojach ludowych zasiadły przy okrągłych stoliczkach i widać było, że czuły się swobodnie i dobrze w tem otoczeniu.

Miłą atmosferę wytwarzała nadzwyczajna wprost i uprzedzająca uprzejmość pań krakowskich, które razem ze swoją czcigodną prezesową zasłużoną hr. Wodzicką, roztoczyły troskliwą opiekę nad wszystkiemi delegatkami i starały się im czas pobytu uprzyjemnić.

Nazajutrz dzień rozpoczęła Msza św. na Wawelu celebrowana przez ks. Biskupa Sapiehę.

Uroczyste posiedzenie w sali Magistratu zgromadziło około 600 osób; delegatki ze wszystkich dzielnic Polski oraz Członkinie i sympatycy Związku przepełnili salę. Po otwarciu posiedzenia przez prezesową wielce zasłużoną hr. Wodzicką, nastąpiło odczytanie telegramów powitalnych oraz wysłanie hołdowniczego telegramu do Ojca św. i do Prezydenta Rzeczypospolitej. Przemawiały krótko delegatki z Poznania, Lwowa i Wilna, przyczem ta ostatnia została powitana oklaskami na dowód radości zjednoczenia Wilna z Macierzą.

Imieniem inteligencji przemówił hr. Karol Rostworowski, znany poeta i dramaturg, składając hołd Kobiecie polskiej.

Trudno objąć w piśmie olbrzymią 25-letnią działalność Związku, o tem zapewne będzie oddzielne wydawnictwo, w obecnej chwili Związek posiada: 2 internaty dla 90-ciu chłopców, seminarjum nauczycielskie z bursą dla 50-ciu panien, ochronę dla dzieci, tanie kuchnie dla inteligencji, obiady dla studentek, schronisko ochrony Kobiet gdzie 50 do 70 znajduje dziennie pomieszczenie, a panie dyżurujące na dworcach doznają w swem dobrem dziele opieki władz i policji. Związek posiada sklep spożywczy założony z 285 zł — dał obrotu rocznego 69.970 zł i zaopatruje swe instytucje we wszystko.

Piękny referat wygłosiła p. Zofja Rzepecka z Poznania o moralnem zdrowiu rodziny polskiej zależnem od kobiety, która musi umieć połączyć zasady katechizmu i wiary z równouprawnieniem politycznem, danem Kobiecie w czasach dzisiejszych.

Nazajutrz cały dzień poświęcono sprawozdaniom Kół z prowincji, bardzo nieraz ciekawym, przyczem prezesowa p. Machnicka zdała sprawozdanie z działalności Koła Zakopiańskiego.

Cała ta zbożna działalność Kat. Zw. Polek świadczy o zdrowym podkładzie zarówno moralnym, umysłowym jak i ekonomicznym i stanowi jeden z kamieni węgielnych odradzającej się Polski.

K. B.

Sprawozdanie rachunkowe
kat. Związku Polek w Zakopanem.

A) PRZYCHÓD.

1. Saldo po likwidacji Herbaciarni i taniej kuchni	zł	353·20
2. Opłaty członkowskie w grudniu 1924 . . .	„	30·—
3. Subsydja na Herbaciarnię		
grudzień T. K. U.	„	250·—
styczeń T. K. U.	„	150·—
Składka podczas otwarcia Herbaciarni . .	„	313 12
Luty. Gmina	„	500·—
Uczenice Szkoły powszechnej	„	50·—
Marzec. T. K. U.	„	100·—
4. **Na Sekcję dobroczynności.**		
Grudzień. Podwieczorek w Tatrzańskiej św. Mikołaja	„	130·37
Zbiórka po domach na listę	„	383·90
Kwiecień		
Zbiórka Dyrektorki Stanowskiej w Niedzielę palmową	„	100·—
Kwesta w Wielkim tygodniu z p. Starostą i Drem Diehlem	„	398·65
„Dzień kwiatka“	„	520·21
	zł	**3279·45**

B) ROZCHÓD.

1. Remont Herbaciarni do marca włącznie .	zł	826·—
2. Uzupełnienie inwentarza Herbaciarni . .	„	143·59
3. Zapomogi różne	„	491·45
4. Dary dla biednych	„	179·75
5. Rozchody imprez dochodowych	„	78·95
6. Różne wydatki włącznie do maja	„	327·69
	zł	2047·43
Saldo na czerwiec	„	1232·02
	zł	**3279·45**

ZE SCENY I ESTRADY.

Przed występem Kazimiery Rychterówny.

We wtorek 23 b. m. w sali sanat. Cz. Krzyża odbędzie się prawdziwa biesiada artystyczna: wieczór niezrówsanej mistrzyni żywego słowa K. Rychterówny. Program zawierać będzie perły repertuaru artystki. Poniżej cytujemy fragment artykułu drukowanego w „Życiu Polskiem“ w Paryżu w styczniu bieżącego roku.

„Występy K. Rychterówny tak w kraju jak i zagranicą są zawsze senzacją artystyczną. Na miano senzacji zasługują dlatego, że sztuka Rychterówny, nawskroś oryginalna i twórcza zrywa zupełnie z szablonami recytatorskimi: patosem lub zbytnią prostotą. Sztuka jej, oparta na walorach muzycznych wzrusza słuchacza głęboko, pozostawiając niezatarte wspomnienia. Plastyka modulacji głosowej i gestu — to druga cecha twórczości Rychterówny. Przed oczyma słuchacza przesuwa się żywa akcja pełna barw i tonów. Dlatego proza w ustach Rychterówny nabiera blasku, rytmu, życia i efektów takich, jakie daje mowa wiązana. Dość tu przypomnieć „Janka Muzykanta“, który z utworu nowelistycznego przeszedł na scenę i stał się szczerą tragedją dziecięcej duszy, tragedją sceniczną bez aparatu teatralnego.

Sama oryginalność wykonania nie jest najwybitniejszą cechą talentu artystki. Przedewszystkiem podnieść należy wybitną kulturę i inteligencję w doborze i ujęciu programu, wreszcie niezwykłą zdolność przeżywania wygłaszanych utworów, które na wielostrunnej harfie głosu artystki lśnieją blaskami wszystkich odcieni uczuciowych i charakterystycznych. — Mimo tak złożonego aparatu, cała produkcja nosi cechy niebywałej prostoty i szczerości“.

KRONIKA.

PRZEWODNICZĄCY T. K. U. p. Dr. Józef Diehl powrócił dnia 17 b. m. z urlopu, który spędził w Paryżu, na Riwierze, w Grenobli i uzdrowiskach okolicznych.

O DORĘCZANIE POCZTY. Wskutek niezrozumiałego zarządzenia zakopiańskiej Dyrekcji pocztowej, mieszkańcy ulicy Kościeliskiej i sąsiednich okolic otrzymują pocztę dopiero późnem popołudniem, najczęściej około godz. 4-tej. Nie trzeba zapewne tłumaczyć jakiem jest to utrudnieniem w załatwianiu pilnej korespondencji, której odprawę musi się — dla braku czasu — odkładać do następnego dnia. Wyrażamy nadzieję, że Dyrekcja poczty zechce wziąć pod

uwagę przedewszystkiem interesy samych mieszkańców i przez odnośne dyspozycje oszczędzi im wrażenia, jakoby mieszkali nie w mieście, ale jakiemś zapadłem osiedlu wiejskiem. Podobno jest to wynikiem redukcji roznosicieli. Gdyby to było prawdą to istotnie należy dać brawo władzom pocztowym. Podobna redukcja u wrót sezonu jest zaiste aktualną!

ULGI TARYFOWE PRZY PRZEJAZDACH POWROTNYCH Z UZDROWISK KRAJOWYCH. 1) Osoby, powracające z uzdrowisk krajowych, mogą korzystać przy przejazdach pociągami osobowemi lub mieszanemi z ulg następujących:

a) w wagonach kl. III płacą połowę taryfy kl. IV;
b) w wagonach kl. II płacą połowę taryfy kl. III.
c) w wagonach kl. I płacą połowę taryfy kl. II.

Ulgi powyższe wynoszą 66% cen normalnych biletów osobowych.

W razie przejazdu pociągiem pośpiesznym pobierana jednak będzie opłata dodatkowa za pociąg pośpieszny według taryfy normalnej tej klasy, w której odbywa się podróż.

2) Ulgi powyższe będą stosowane, o ile odległość przejazdu od najbliższej stacji danego uzdrowiska do stacji powrotnej wynosi conajmniej 100 km.

3) Bilety ulgowe wydawać będą kasy stacyjne **na podstawie zaświadczeń, wydawanych przez komisję uzdrowiskowe lub zarządy gminne,** względnie zarządy uzdrowisk, stwierdzających, **że dane osoby przebywały w uzdrowisku w celach leczniczych lub odpoczynkowych bez przerwy w ciągu najmniej 15 dni.**

Zaświadczenia te będą stemplować kasy kolejowe, wpsywać będą na nich numer wydanego biletu, poczem będą je zwracały właścicielowi. Zaświadczenie w ten sposób ostemplowane okazywać powinien właściciel przy kontroli biletów, po ukończeniu zaś podróży oddać je musi łącznie z biletem.

W celu stwierdzenia tożsamości osoby, korzystającej z zaświadczenia, służba kolejowa może żądać od okaziciela biletu przedstawienia dowodu osobistego.

4) Wykaz uzdrowisk, z których powracający mają prawo korzystania z ulg powyższych, obejmuje następujące miejscowości: w województwie Warszawskiem: Ciechocinek i Otwock; w województwie Białostockiem: Druskienniki; w województwie Kieleckiem: Busk, Czarniecka Góra, Ojców, Pieskowa Skała i Solec; w województwie Lubelskiem: Nałęczów; w województwie Pomorskiem wszystkie miejscowości położone nad morzem w powiecie Puckim i Wejherowskim oraz Kartuzy; w województwie Poznańskiem: Innowrocław; w województwie Krakowskiem: Czorsztyn, Krościenko, Krynica, Krzeszowice, Muszyna, Piwniczna, Poronin, Rabka, Swoszowice, Szczawnica, Wysowa, Zakopane i Żegiestów; w województwie Lwowskiem: Iwonicz, Lubień Wielki, Niemirów, Rymanów i Truskawiec; w województwie Stanisławowskiem: Delatyn, Dora, Hrebenów, Jaremcze, Korczyn, Kosów, Mikuliczyn, Morszyn, Skole, Tatarów i Worochta; w województwie Tarnopolskiem: Zaleszczyki; w województwie Śląskiem: Bystra, Goczałkowice, Jastrzębie, Jaworze, Ustroń i Wisła.

Stacje kolejowe, do których zalicza się dane uzdrowisko, o ile nie jest położone bezpośrednio przy stacji kolejowej, ustala odnośna Dyrekcja kolejowa.

Ulgi powyższe stosowane będą **od dnia 15 czerwca 1925 r. do dnia 1 października 1925 r.**

TEGOROCZNY WALNY ZJAZD TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ odbędzie się w Tarnopolu 28 i 29 czerwca. Spodziewany jest wielki napływ delegatów ze wszystkich stron Małopolski.

CENNIK

artykułów spożywczych

ustalony na Zebraniu członków Stowarzyszenia przem. kupców w Zakopanem,

dnia 12 czerwca 1925, zatwierdzony przez Starostwo w Nowym Targu.

Cukier grysikowy 1 kg.	zł. 1.25
„ kostka 1 kg.	„ 1.45
„ mączka 1 kg.	„ 1.50
Ceres tłuszcz rośl. 1 kg.	„ 3.20
Cykorja Franck 1/4 skrzyneczka	„ 0.55
„ „ 1/6 „	„ 0.35
„ „ 1/6 rulon czerw. opak.	„ 0.30
„ „ 1/10 „ „ „	„ 0,20
Cykorja Gleba 1/10 kg.	„ 0.50
„ „ 1/5 „	„ 0.25
Drożdże 1 dekagr.	„ 0.05
Enrilo paczka (1/6)	„ 0.55
Fasola kolorowa 1 kg.	„ 0.60
„ perłowa 1 kg.	„ 0.75
„ zwykła biała 1 kg.	„ 0.70
„ „Jasiek" I-a 1 kg.	„ 1.10
Grysik pszenny 1 kg.	„ 0.90
„ kukurydzany I-a 1 kg.	„ 0.60
„ „ II-a 1 kg.	„ 0.55
Groch cały Viktorja 1 kg.	„ 0.80
„ omielany (cały) 1 kg.	„ 1.10
„ „ połówki 1 kg.	„ 0.90
Herbata 1 deko na wagę	„ 0.20
Kakao de Jonga na wagę 1 dekagr.	„ 0.06
Krupki perłowe 1 kg.	„ 1.00
Kasza hreczana cała 1 kg.	„ 1.00
„ jaglana 1 kg.	„ 0.80
„ jęczmienna Ia 1 kg.	„ 0.90
„ „ IIa 1 kg.	„ 0·70
Kaszka krakowska 1 kg.	„ 1.50
Mąka pszenna węg. „0" 1 kg.	„ 0.72
„ kartoflana 1 kg.	„ 1.00
Mydło Śmiech. i Rożnowski pakow. 1 kawałek	„ 0.80
Nafta salonowa 1 litr	„ 0.42
Ocet wyskok flaszka 1 litr	„ 1.80
„ „ „ 1/2 „	„ 1.00
„ na miarę 1 litr	„ 0.80
Oliwa do świecenia 1 kg.	„ 3.20
Pęcak 1 kg.	„ 0.70
Pieprz 1 dekgr.	„ 0.05
Ryż Ia cały 1 kg.	„ 0.85
„ Burma Ia 1 kg.	„ 0.70
„ „ IIa 1 kg.	„ 0.65
Sól biała warzonka 1 kg.	„ 0.35
„ ciemna mielona 1 kg.	„ 0.24
„ kruchowa 1 kg.	„ 0.20
Soda do prania 1 kg.	„ 0.25
Spirytus denaturowany 1 litr	„ 1 00
Siraks 1 paczka	„ 0.65
Sidol flaszeczka	„ 0.35
Świece stearynowe 1 kg.	„ 2.40
„ parafinowe 1 kg.	„ 1.50
Węgiel drzewny Ia bez miału 1 kg.	„ 0.60
Zapałki 1 pudełko	„ 0.05

Zakopane, dnia 16 czerwca 1925.

Lista gości

od 13 do 18 czerwca 1925 r.

Alli Anna, Niemcy — Staszeczkówka.
Andrzeniczek Michał, Jarosław — Cz. K.
Augustynowicz Henryk, Warszawa — Leśniczanka.
Andrejew Maks, Ozorków — Ostoja.
Adamowska Franciszka, Przemyśl — Rennaissance.
Adamczyk Antoni, Piotrków — Kubinówka.
Alejski Zygmunt, Poznań — Wołodyjówka.
Banduch Franciszka, Radzionka — Kasztelanka.
Barczyński Józef, Kraków — Staszeczkówka.
Balcar Józef, Łódź — Sanat. Dr Hawranka.
Baranówna Karolina, Niechoberz — Dom zdr. naucz.
Berger Berndt Łazarz z żoną, Kraków — Ucieczha.
Bernardt Lucia, Łódź — Jasna.
Bielak Julja, Zamość — Klasztor SS. Sercanek.
Borowski Józef z żoną, Kraków — Wołodyjówka.
Brodzki Kazimierz, Chojnowo — Dzidka.
Bolechowski Władysław, Lwów — Łomnica.
Borysowiczówna Jadw. z siostrą, Brześć — Zalesie.
Barcikowski Jan, Warszawa — Marilor.
Bajer Czesław Józef, Łódź — Toporowa Cyrla 1309.
Bajer Zofja, Łódź — Toporowa Cyrla 1309.
Banek Zygmunt, Kraków — Obrochtówka.
Bogucka W. z r., Warszawa — Olcza, Topór Króliczek
Berszakiewicz Józef, Tarnów — Dom zdrowia naucz.
Brzeska Zofja, Brzesko — Warszawianka.
Beatus Jadwiga, Kalisz — Albion.
Bogdanowicz W. z synem, Warszawa — Bystre, Płaza
Bogdanowicz Aleksander, Warszawa — Bystre, Płaza
Bobrowski Stef. z żoną, Warszawa — Krupówki 35.
Brudziński ks. Stan., Długosiodło — Krysia.
Baliński K. z siostrami, Wąbrzeźno — Staszeczkówka
Biernacki Stan. z żoną, Warszawa — Staszeczkówka.
Byliński Tad., Suwałki — Cz. K.
Chojnacka Bron., Warszawa — do Jaszczurówki.
Cybulska Maryla, Borysław — Modrzejów.
Chrzanowska Irena, Koło — Cz. K.
Chojecka Eleonora, Dąbrowa — Dom zdr. naucz.
Chlebowska Zofja, Warszawa — Dzidka.
Chalecka Alojza, Wilno — Wierchy.
Czarnocka Helena z siostrą, Warszawa — Halszka.
Czyścikówna Helena, Król. Huta — Cz. Krzyż.
Czajkowski Eug z synem, Warszawa — H. M. O.
Czajewski Tadeusz, Łódź — H. Sport.
Czarnecki Mikołaj, Żywiec — Szachownica.
Chmielowska Wanda, Szopienice — Borek.
Chmurowicz Jan, Chełm — Cz. K.
Chuchlówna Kaz., Leszno — Pomoc Bratnia.
Chalecka Alojza, Wołkowysk — Sobczakówka 1257.
Czepiec Dr Walenty, Kraków — Pomoc Bratnia.
Czupiel Kazimierz, Baranowice — Cz. K.
Daukszanka Marja, Warszawa — Jurand.
Dyduszyński Jan, Warszawa — Marilor.
Drygałek Maks., Zawiercie — Helenka.
Drożdżewska Barbara, Poznań — Warszawianka.
Draugosiówna Klara, Poznań — Warszawianka.
Dratuzianka Józ. i Al., Milejów — Toporowa Cyrla.
Drewniak Adolf, Warszawa — Nirwana.
Dziedzic Stan., Warszawa — Oksza.
Dziennik Marceli, Poznań — Łada.
Domańska Aleks. z synem, Grojec — Nowotarska 104
Dubiel Paweł z synem, Król. Huta — Cieszynianka.
Darneks Stan., Warszawa — Ciągłówka, Zwijacz.
Dąbrowski Stan., Bydgoszcz — Łomnica.
Dąbrowski Dr Alfred, Katowice — Sanato.
Dresdner Dr Robert z żoną, Lwów — Promienna.
Derczyński Józef, Łódź — Gerlach.
Dziewońska Jadwiga, Kraków — San. Dr Hawranka.
Dynowska Jadwiga, Warszawa — Zakrzówek.
Epsztajnowa Regina, Łódź — Chramcówki 188.
Eisner Ch. z wyc., Kraków — Dom wycieczkowy.
Feldman Rajzla, Będzin — Eljaszówka.
Foelsche Henryk, Trzebinia — Cukrówka.
Fomenko Dr Piotr, Czeladź — Modrzejów.
Franciszczak A., Warszawa — Sienkiewicza, Winnicki
Falecka Anna, Warszawa — Ciągłówka, Zwijacz.
Fayt Marja, Warszawa — Modrzejów.
Felner Andor, Lwów — Kresy.
Franklówna Helena, Warszawa — Orawa.
Fiszer Józef, Stanisławów — Zagórze.
Fiszer Anna z dzieckiem, Przemyśl — Do Olczy 10.
Fryczówna Anna, Bielsko — Błękitna.
Gajzler Matylda z synem, Sosnowiec — Kościeliska 94
Gajerówna Halina, Warszawa — Gencjana.
Graff Otto, Kraków — Kościeliska 39.
Gałczyńska Janina Bron., Warszawa — Sarjusz.
Gadomski Jan, Kraków — Bratnia Pomoc.
Głowatowska Zofja, Warszawa — Murań.
Gottlieb Ignacy Leop., Lwów — Złotogłów
Gutt Stanisław, Warszawa — Nirwana.
Gąsiorowski Bron., Dąbrowa Górn. — Leśniczanka.
Gasch Emilja, Kraków — Strzecha S.
Gawłowski Stefan, Kowel — Odrodzenie.
Gabryszewski Stan., Bursztyn — Łukaszówki 7.
Gębczakówna Lena, Kraków — H. Sport.
Ginter Rudolf, Warszawa — Wanda.
Goszyńska Jadw., Warszawa — Krzeptówki, Karpiel.
Gruszczyński Józef, Kalisz — Łubień.
Gadziński Stan. i Aniela, Limanowa — Antonin.
Galinatówna Izabella, Wilno — Pomoc Bratnia.
Graczyńska Marja z dziec., Katowice — Cieszynianką
Hałaciński Tad. z żoną, Lwów — Bohdanówka.
Hanke Ludwik, Łódź — Ślązaczka.
Hertzberg Henryk, Łódź — Marilor.
Heusoltówna Marja, Olkusz — Łomnica.
Hendrys Mikołaj, Poznań — Modrzejów.
Hedeszyński Franciszek, Katowice — Cieszynianka.
Hurczyn Witold z żoną, Wilno — H. M. O.
Huchorówna Mich., Boża Wola — Dom zdr. naucz.
Hryniewiecki Jan, Warszawa — Gencjana.
Hanke Ludwik, Łódź — Zbyszko.
Hartman Helena, Poznań — Piast.
Hejnowski Stan z żoną, Poznań — Albion.
Heydowa Stef. z synem, Kraków — Kasprusie 31.
Hirschberg Lola, Kraków — Pod Polanką.
Hazenpud Józef, Warszawa — Krokus.
Hołdzianka Aniela, Pleszew — Dom zdr. naucz.
Imze Synes, Węgry — Staszeczkówka.
Jankowska Bogumiła, Koło — Smereków.
Janicka Zofja z córką, Warszawa — Ustup 1180.
Jędrzejewska Helena, Brwinów — Leśnicznaka.
Janotta Franc. z żoną, Kraków — Wiosna.
Jaworski Aleks., Konin — Wołodyjówka.
Jaronowski ks. z wyc., Grudziądz — Stow. Św. Zyty.
Jędrzejowicz Marja, Dylęgówka — Bagatela.
Jeleński Szczepan, Poznań — Wawel.
Jodkówna Emilja, Gąsiorów — Królewianka.
Kasperowiczówna Stefanja, Wilno — Modrzejów.
Kaizer Józef, Król. Huta — Żywczańskie K.
Katz Oskar z rodz., Kraków — Zimajerówka.
Kaflańska Kazimiera, Warszawa — Korab.
Krawczyński z wyc., Chrzanów — Stow. św. Zyty.
Kamińska Marja z wyc., Łódź — Stow. św. Zyty.
Krzesińska Anna, Warszawa — Japonja.
Kempner Dr Jerzy, Warszawa — Orawa.
Krzewska Bron., Warszawa — Krzeptówki, Karpiel.
Kleinman S. z synem, Kraków — Chałubińskiego 20
Kleyff Aleks., Warszawa — H. M. O.
Kielski Józef, Kraków — Wierchy.
Kitrys Marja, Stanisławów — Paryżanka.
Klimowiczowa Kaz, Łomnice — Modrzejów.
Koch Berta, Mysłowice — Kasztelanka.
Kłodnicki Tad. z żoną, Starogard — Gewont.
Kochanowski Wiktor z żoną, Warszawa — Dom wyc.
Korsakowa Anna z córką, Lublin — Pod Matką Boską
Kassel Wiktor, Dąbrowica — Cz. K.
Kremer Ewa z rodz., Warszawa — Ślimakówka.
Kuraszówna Anda, Borysław — Pod Gubałówką.
Lachówna Janina, Kraków — Halszka.
Langrot Michalina, Kraków — Borek.
Lamprechtówna H. z wyc., Warszawa — Dom wyc.
Lachmanowa Jadw. z rodz., Łódź — Bystre 15.
Lewingerowa Jan. z córką, Trzebinia — Zamoyskiego
Lekki Stan., Bochnia — Zalesie.
Leuchter Dr Izydor, Kraków — Staszeczkówka.
Lipski Mirosław, Sosnowiec — Paryżanka.
Lukasówna Anna, Kraków — Szałas.
Ludera Piotr, Łódź — Cz. K.
Łowicki Leon z żoną, Katowice — Kościeliska 87.
Łochowski Eug., Łódź — Marja.
Łoś Wład., Kraków — Sanato.
Łysiak Marja, Warszawa — Gencjana.
Marcinkowska Mich., Łódź — Toporowa Cyrla 1309.
Marcinkowska Wład., Poznań — Szałas.

Malinowska Wanda, Pruszków — Kasprusie 11 a.
Malonder Wanda, Łódź — Marja.
Markowicz Aron z żoną, Kraków — Bystre 16.
Maciejewska Stef., Grabów — Sobczakówka 1257.
Markiewska Nella z siostrą, Kraków — H. M. O.
Mann Maurycy, Lwów — H. M. O.
Macinsowicz Józef z wyc., Święciany — Dom wy·.
Matusiewicz Aleks., Innowrocław — Marilor.
Meloniewski Józef, Toruń — Cz. K.
Mellerowicz Jadw., Brusiczów — Sienkiewicza 11.
Miechowski Paweł z siostrą, Zakrzewko — H. M. O.
Mickiewicz Franc., Warszawa — Leśniakówka.
Michałowiczowa Marja z synem, Poznań — Nasza.
Moniak Wład., Lwów — Bezimienna.
Morawiecki Stan., Kraków — H. M. O.
Mondschein Janina, Warszawa — Turnia.
Matusińska Zofja z dziec., Bochnia — Krupówki 58.
Mazurowa Zofja, Dobroniec — Dzidka.
Maciejewska Stefanja, Grabów — Wierchy.
Matulewiczówna Marja, Warszawa — Szopenówka.
Międlikowska Cecylja, Łódź — Szałas.
Michałowski Dr Narcyz, Kraków — Gewont.
Mitręga Józef z żoną, Kasztelany — Ślązaczka.
Mondlicht Antoni, Lwów — Warszawianka.
Monitz Emilja i Rema, Warszawa — Orawa.
Mostowa Zeneida, Roskopaczew — Skibówki, Lorenc.
Muskatenblit Zofja z synem, Otwock — Wierchy.
Meleniewska Helena, Toruń — Cz. K.
Michałkiewicz R. z rodz., Sosnowiec — Krzeptówka.
Maniak Władysław, Lwów — Gewont.
Monderer Fryderyk z żoną, Kraków — Gewont
Modzelewska Marja, Łęczyca — Antonin.
Namysłowa Elżb. z córką, Ostrów — Warszawianka.
Niżankowski Zenon, Lwów — Warszawianka
Niedziałkowski Miecz., Warszawa — Nasza.
Niedzictowa Stan., Kraków — Cz. K.
Naimski Kazimierz, Warszawa — Dom wyciecz.
Naimska Wanda, Zegne — Cz. K.
Narolska Marja, Lwów — Jurand.
Niekułowka Antonina, Trzebinia — Pod Lipami.
Nowak Albert z żoną, Kraków — Marilor.
Obiedziński Chaskel, Grajewo — Stella, Kasprusie.
Olszewski Wład. Bonifacy, Warszawa — H. M. O.
Ołtarzewski Wład., Włodawa — Cz. K.
Oleśnicka Bronisława, Lwów — Dom wyciecz.
Olszewska Stanisława, Katowice — Świetlana.
Orłowski Bolesław Jan, Pruszów — Cz. K.
Ostrowski Juljan, Lwów — Wybrana.
Otmański Emeryk, Ostrów — Stara Polana, Piast.
Praport Zendel z żoną, Częstochowa — Świt.
Pek Wojciech, Kozłów — Cz. K.
Pilitowska Amelja z synem, Warszawa — Zagroda.
Perzykówna Józefa, Warszawa — Japonja.
Przewłocki Wład. z żoną, Sosnowiec — Gewont.
Pituła Stan., Bieżanów — Tatary 89, Lassota.
Piątkowska Jadwiga, Warszawa — Gencjana.
Podgórski Józef, Cichce — Gewont.
Probe Emil, Tarnopol — Kamil.
Pomaszański H. z rodz., Warszawa — Olcza, Jan Gut
Polkówna Helena, Kraków — Krupówki 301, Kubin.
Popowiczówna Halina, Poznań — Arwa.
Postolko Zygmunt, Łódź — Cz. K.
Polacki Stefan, Poznań — Wołodyjówka.
Pogorzelska Agnieszka, Łódź — Marja.
Polaczek Wład. z rodz., Łódź — Skibówki.
Podgórski Ignacy, Wrocławek — Odrodzenie.
Prywes Szaja, Warszawa — Bocian.
Pasternak R. z syn., Warszawa — Marja, Witkiewicza
Pasteczko Stan., Kielce — Jerzewo.
Pawlas Dr Eug., Kraków — Marilor.
Pasternak Salomea, Warszawa — Witkiewicza 11.
Perucki Piotr, Jarosław — Gewont.
Plendusówna Henr. z matką, Zawiercie — Krystyna.
Perier Witold, Lwów — H. Sport.
Pisula Józef, Zagórz — Wojtówka.
Piotrowska Sabina, Lwów — Ustup, willa Wanda.
Przybylska A., Warszawa — Sienkiewicza, Winnicki.
Rahm Olga, Warszawa — Nowotarska 104.
Rogalewicz Stefan, Warszawa — Modrzejów.
Roman Lena, Lwów — Ustup, willa Wanda.
Suchodolski Wład. z żoną, Warszawa — Króle 1031.
Struszkiewiczowa Marja z rodz., Kraków — Olcza 133
Radzikowska K., Warszawa, Sienkiewicza, Winnicki.
Radzikowski Jan, Brześć — H. M. O.
Radłowski Karol, Olkusz — Jasiówka, Nowot.
Rath Samuel z żoną, Kraków — Świt.
Rezinkin Ant., Wrocławek — Paryżanka.
Reszczyńska Zofja, Warszawa — Jaśka.
Richter Edward, Wieliczka — Tatary, Lasota 898.
Ricker Helena, Kraków — Lublinianka.
Rozentalówna Barbara, Łódź — Strzecha.
Rymarzewski Roman, Warszawa — Cz. K.
Rabecki Henryk, Warszawa — Cz. K.
Reymanowa Marja, Warszawa — Cz. K.
Sare Janina z dzieckiem, Kraków — Strzecha.
Sare Zenon, Kraków — Strzecha.
Skarzyński ks. Zygm. Łomża — Gewont.
Smardzewska Br., Warszawa, Sienkiewicza, Winnicki.
Sadowska Eugenja, Przemyśl — Gewont.
Sadowska Aleksandra, Poznań — Warszawianka.
Siwkówna Zofja, Kraków — Arwa.
Słomczyński Jan, Gniezno — Królewianka.
Sowiński Zygm. z żoną, Zawiercie — Modrzejów.
Stępniewska Wiktorja, Warszawa — Arwa.
Setkowicz Mich. z synem, Kraków — Marjanówka.
Średnicka Kaz., Warszawa — Bystre, Płaza.
Semenówna Zofja, Kraków — Strug.
Silbiger Simon, Kraków — Bystre, Bochner.
Simiński Bolesław, Łódź — Cz. K.
Świękała Franciszek, Katowice — Ślązaczka.
Świgthowa Kaz., Bydgoszcz — Tatry.
Singer Zygmunt, Lwów — Krupówki 35.
Słowikówna Kaz., Kraków — Warszawianka.
Sochanikowa Janina, Anielówka — Łukaszówki 7.
Sobociński Stan., Łódź — Kalatówki, Schronisko.
Skuliczówna Kaz., Sambor — Łada.
Szczurkiewicz Ludm. z córką, Warszawa — Zagórze.
Schorr Markus, Warszawa — Dr Hawranek.
Szylerówna K., Warszawa — Sienkiewicza Winnicki.
Schrencel Joanna, Kraków — Stanisława.
Szwajcer Rywa, Sosnowiec — pod Gubałówką.
Szatuzińska Zofja, Wrocławek — Łomnica.
Sztahl Ruchla, Częstochowa — Świt.
Szarosówna z wycieczką, Warszawa — św. Zyty.
Szolginówna Petronela, Skałat — Łomnica.
Schultz Małg., Łódź — Ustup 1180.
Szlezingerowa Zofja, Szczepienice — Borek.
Sztein Antonina z córką, Warszawa — Zimajerówka.
Stawarczyk Józef, Warszawa — Płazówka.
Stachowiak Jan, Grodzisk — Ślązaczka.
Strunke Paweł, Kraków — Cieszynianka.
Stawarz Strzyżycki z wyc., Kalisz — Stow. św. Zyty.
Stroch Lina, Kraków — Szkolna 5.
Tabor Dr Wojciech, Niemcy — Cz. K.
Tęczowa Irena, Pińczów — Cz. K.
Treville Luiza, Wadowice — Internat Sienk.
Tennenbaum Dr Sz. z córką, Piotrków — Turnia.
Trawińska Bernardyna, Poznań — Zacisze S.
Terlecka Michalina, Lwów — Jerzewo.
Tomaczkówna Janina, Sosnowiec — Paryżanka.
Tchórzewski M. z rodz., Warszawa — Zygmuntówka.
Tyszkowa Marja, Warszawa — Cz. K.
Trzaska Dr Wład., Toruń — Bohdanówka.
Telszewski Wład., Warszawa — Leśniczanka.
Tomaszewska Katarz., Warszawa — Nowotarska 104
Tomczak ks. Markolin, Kraków — Zagórze.
Turska Marja, Warszawa — Olcza 133.
Tymoszkówna Irena, Sosnowiec — Cieślówka.
Ulewiczowa Henr., Przybyszówka — Dom zdr. naucz.
Vogel Jan z żoną, Szamotuły — Bohdanówka.
Verstandigowa Małg., Kraków — Warszawianka.
Wolterzeit Walter Wład., Warszawa — H. Sport.
Walczakowski Aleks., Zawiercie — Jasna.
Wadowska Cecylja, Pruszków — Żywczańskie 105.
Wawrzyniak Adam, Łódź — Krzeptówka, Wawrytko.
Wagner Franciszek, Bielsko — H. Sport.
Wąsowicz Józefa, Kraków — Pod Matką Boską.
Wawrzyńska Inka, Łódź — Toporowa Cyrla 1309.
Weiser Salka, Schodnica — Warszawianka.
Winkler Miecz., Warszawa — H. Sport.
Wiśniewski Adam, Kraków — Halszka.
Wigandt Helena, Warszawa — Gerlach.
Witaszek Stefan, Szmigel — Błękitna.
Wierzbowska Agn. z syn., Warszawa — Ustup 1180.
Wilczyńska Anna, Warszawa — Pomoc Bratnia.
Woźnicki Czesław, Łódź — Krzeptówki 694.
Worobjów Piotr, Łódź — Kubinówka.
Wieczorkowicz T., Dąbrowa Górn. — Warszawianka.
Wojciechowski Henr. z r., Warszawa — Kościeliska, Sieczka.
Wyrzykowska Jadwiga, Łowicz — Arwa.
Weisłówna Katarzyna, Witkowice — Krywań.
Weisło ks. Jan, Witkowice — Krywań.
Wróblewski Adam, Warszawa — Kresy.
Wróblewski Dr Stan. z córką, Kraków — H. M. O.
Woźnówna Zofja, Kraków — Szopenówka.
Wójcik Stan. z rodz., Kraków — Mnich Zamojskiego
Wojtyczko Marja, Rzeszów — Rennaissance.
Wójcik W. z syn., Mińsk M. — Sienkiewicza, Winnicki
Wyszyńska Zofja, Warszawa — Stow. św. Zyty.
Wylazłowski Józef z rodz., Warszawa — Lublinianka
Wyszkowska Genow. i Stefan, Warszawa — Gencjana
Wyczałkowski Kazimierz, Milanówek — Zakątek.
Wymysłowska Kaz. z synem, Starogard — Zbyszko.
Zaręba Bogdan, Grodzice — Wołodyjówka.
Zakrzewska Janina, Zamość — Klasztor SS. Sercanek
Zabłocka Stan. z rodz., Warszawa — Olcza, Staszek.
Zagrodny Antoni, Tarnopol — Łomnica.
Zajączkowski Eust., Będziny — Kasprusie 44.
Zajączkowska Justyna, Będziny — Sarenka.
Zawadzki Stanisław, Sosnowiec — H. Sport.
Zdziechowski Z. z r., Łódź — Gładkie, Bogdanowski.
Zimmerspitzówna Dora, Kraków — Wołodyjówka.
Zuchmantowicz Stan. z rodz., Warszawa — Sport.
Życka Ludwika, Kraków — Wojtówka.
Żardecka Stanisława, Sosnowiec — Zakątek.
Żak Józef, Piotrków — Łubień.
Zacharska Marja, Przeworsk — Cz. K.
Zaruski Marjusz, Warszawa — Ustronie.
Zieliński Tad., Jaworzno — Nirwana.
Życha Ludwika, Wilno — Wojtówka.
Żardecka Stań., Sosnowiec — Zakątek.
Żak Józef, Piotrków — Łubień.
Żukotyńska Wanda, Lwów — Kresy.

Informator.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ

od 5-go czerwca do 30-go września 1925 r.

Do Zakopanego przychodzą:

ze Lwowa, Krakowa osobowy 6·35,
z Warszawy pospieszny 8·0),
z Krakowa pospieszny 12·50,
z Krakowa osobowy 15·45,
z Krakowa osobowy 20·25.

Z Zakopanego odchodzą:

do Krakowa osobowy 8·35
do Krakowa osobowy 13·35,
do Krakowa, Poznania pospieszny 15.50,
do Warszawy pospieszny 18·20,
do Krakowa i Lwowa osobowy 23·00.

a) Cennik pensjonatów

ważny od 25 kwietnia 1925

dla pensjonatów I. kategorji . . . . do 10·— zł
„ „ II. „ . . . . „ 8·— zł
„ „ III. „ . . . . „ 6·50 zł

Ceny rozumie się za pokój, ze światłem, pościelą i utrzymaniem. Za obsługę wolno doliczać 5%.

w hotelach II. klasy
a) pokój jednoos. z bielizną, światłem i obsługą 3—4 zł
b) „ dwuos. „ „ „ „ 5—6 zł

w hotelach III. klasy
a) pokój jednoos. z bielizną, światłem i obsł. 2·50—3 zł
b) „ dwuos. „ „ „ „ „ 3·50—4·50 zł

b) Ceny t. zw. mieszkań sezonowych.

Tytułem czynszu najmu jednego pokoju umeblowanego za cały sezon letni, t. j. za okres czteromiesięczny (czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień) pobierać wolno od 150 do 250 złotych, zależnie od położenia i urządzenia domów. Za kuchnie i wielkie, słoneczne werandy, pobierać wolno połowę czynszu za pokój.

Cennik niniejszy nie dotyczy mieszkań osób, przebywających stale w Zakopanem dla wykonywania zawodu, ani osób mieszkających tutaj przez czas dłuższy dla zdrowia.

Na dnie wynajmować mogą pokoje tylko osoby, posiadające koncesję przemysłową i według osobnego cennika dla t. zw. pokoji umeblowanych.

Taryfa doróżkarska

Wyszczególnienie jazdy:	Dorożka	
	1 konna	2 konna
	Zł.	Zł.
I.		
1. do lub z dworca kol. do I. obwodu	1·50	2·50
2. „ „ „ „ II. „	2·50	4·—
3. „ „ „ „ Sanator.	2·50	4·—
4. do Sanat. w Kościeliskach tam i z powr.	6·—	9·—
5. do Sanat. „ z 1 g. czekan.	10·—	15·—
II.		
6. za kurs w I obwodzie . . .	1·—	2·—
7. „ „ z I-go do II-go obwodu .	1·50	2·50
8. do Sanator. z I obwodu . . .	2·—	3·—
9. „ „ z II „ . . .	2·50	4·—
10. za jeden kwandrans jazdy w obrębie Zakopanego	1·—	1·50
11. za każde 15 minut czekania . .	1·—	1·50
III.		
12. okrężne przez Bystre, Olczą, Usłup do Zakopanego . . .	7·50	12·—
13. do Kuźnic, Jaszczurówki, Strążysk. Olczy, Krzeptówek, tam i z powr.	6·—	9·—
14. do dol. Kościelis. do res. tam i z powr.	12.—	18·—
15. j. w. do Pisanej z 3 godz. czekaniem	14.—	21·—
16. na Cyrhlę i 1 godz. czekaniem .	10.—	15·—
17. do wodosp. Miczkiewicza, tam i z pow.	20·—	30·—
18. do Morskiego Oka	25·—	40·—

Za czekanie nie liczy się pierwszych 10 minut w I i II. obwodzie. Za pakunek ponad 25 kg. umieszczony na koźle, należy się dopłata 25% taksy. Jazda w nocy o 50% drożej. Przy wycieczkach, jednokonni mają obowiązek wieźć 2 osoby dorosłe i jedno dziecko, parokonni 4 osoby dorosłe, przy kursach 3 osoby dorosłe i jedno dziecko. Dwoje dzieci liczy się jako jedna osoba dorosła. Za nocny kurs jazdy uważa się od 1 maja do 30 września włącznie czas od godz. 10 wieczór do 6 rano, zaś od 1 października do 30 kwietnia włącznie czas od 9 wieczór do 7 rano.

Każdy kulturalny turysta

pamięta o tem, że przyrodę Tatr i piękno ich krajobrazu niszczy człowiek bezpowrotnie przez:

1) obłamywanie, zrywanie, wykopywanie roślin tatrzańskich (limba, cis, kosówka, szarotka, obówik, złotogłów, kozłowiec, goryczki pełnik litwor; dziewięćsił);
2) tępienie ochranianych zwierząt tatrzańskich (kozica świstak orzeł);
3) sprzedaż, względnie kupowanie wymienionych wyżej okazów (lub ich części), flory i fauny tatrzańskiej;
4) rycie nazwisk, dat i t. d. po skałach;
5) odbijanie stalaktytów, oraz innych nacieków, tudzież lodu, w grotach, jak również zakopcanie grot pochodniami;
6) zaśmiecanie otoczenia schronisk, dolin, brzegów jezior, przełęczy i szczytów;
7) krzyki, strzały i wogóle wszelkie z majestatem gór niezgodne hałasy;
8) skracanie zakosów ścieżek;
9) chodzenie po stokach ochranianych (morena Morskiego Oka);
10) palenie nieostrożne ogni w lasach.

**Sekcja Ochrony Tatr
Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego**
(jako organ Państw. Komisji Ochrony Przyrody).

Skorowidz.

Adwokaci:

Dr. Bartmański Władysław, ul. Krupówki.
Dr. Józef Bulanda, adwokat i obrońca w sprawach karnych i wojskowych, Ogrodowa, willa „Jaśka".
Dr. Diehl Józef, ul. Sienkiewicza Willa „Tolin".

Apteki:

Apteka „Pod Białym Orłem" — F. Tabeau, ul. Krupówki.
Apteka „Pod Opatrznością" — Otmar Hordyński, ul. Witkiewicza.

Architekci, Geometrzy i Inżynierowie:

Geometra Inż. Oskar Szerer, Żywczańskie 1311.

Droguerje:

Emil Clossmann, Krupówki 43.
Stanisław Ossowski, ul. Krupówki, hotel „Centralny".

Fotograficzne zakłady.

„Stefa" H. Schabenbeck — ul. Krupówki, vis à vis St. Karpowicza.

Fryzjerzy:

Boni Stanisław, Hotel „Stamary".
Br. Orłowska — ul. Krupówki 39, vis a vis hotelu „Morskie Oko", Tel. 42.

Jubilerzy i zegarmistrze:

Antoni Kresopolski, ul. Krupówki 65.
M. Batko — ul. Krupówki, „Bazar Polski". Tamże szkła optyczne.

Tekstyle. Konfekcja.

Stanisław Birtus, ul. Krupówki — „Bazar Polski".
Antoni Krzyżak, ul. Krupówki, narożnik ul. Na rynek.
Maksymiljan Skibiński, ul. Krupówki 20.
Kamil Tomaszewski, ul. Krupówki 39.

Księgarnie:

Gebethner i Wolff, Krupówki obok poczty.
Księgarnia Nowa, ul. Krupówki 51.
L. Zwoliński — ul. Krupówki 37, vis a vis hotelu „Morskie Oko" oraz wypożyczalnia książek.

Kefir.

Marjan Dorobczyński, ul. Krupówki 71, dom St. Wojciechowskiego.

Notarjusz:

Dr. Stefan Góra, Krupówki nad księgarnią Zwolińskiego.

Pamiątki z Zakopanego i Galanterja:

H. M. Asłanowicz, Krupówki, vis à vis hotelu „Staszeczkówka".
Bezé, ul. Krupówki i ul. Kościuszki.
Bohusz-Zończyk — ul. Krupówki, obok księgarni Gebethnera.
Kiosk „Rozwoju" — ul. Krupówki, vis a vis Karpowicza.
J. T. J. Komendziński, ul. Krupówki, obok księgarni Zwolińskiego.

Pensjonaty.

„Albion", ul. Zamojskiego.
„Konradówka", ul. Sienkiewicza.
„Pod Matką Boską", ul. Ogrodowa.
„Sanato", ul. Jagiellońska.
„Szałas", Kasprusie.
„Warszawianka", ul. Jagiellońska.

Przybory sportowe i turystyczne:

„Komispol", Oddz. Zakopane, Krupówki 29.
Bracia Schicle, fabryka nart, saneczek i t. p., ul. Kasprusie.

Spożywcze artykuły:

„Bazar Polski", sklep główny, ul. Krupówki, filje: ul. Kościeliska i Chramcówki.
Tadeusz Gawlikowski, Krupówki, vis à vis księg. Gebethnera (specjalność delikatesy, towary kolonjalne i cukry).

Sprzedaż i kupno:

„Panta", Biuro sprzedaży domów, parcel i t. p., ul. Krupówki, gmach poczty, tel. 76.

Wytwórnia kilimów:

„Kilim", ul. Krupówki.

Zabawki dla dzieci:

J. F. J. Komendziński, ul. Krupówki, obok księgarni Zwolińskiego.

Wydawca oraz redaktor naczelny i odpowiedzialny: Maksymiljan Skibiński. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem Romana Ferka w Krakowie.